

**WZAJEMNE KONTAKTY KULTURALNE  
POLSKA – ŚWIAT IBEROAMERYKAŃSKI**

**MUZYKA**

■ **Festiwal „Chopin i jego Europa”** ma już taką renomę, że nie musi go opromieniać blask największych gwiazd. W tegorocznej 10 edycji festiwalu (15-31 sierpnia 2014 roku) wielkich nazwisk było nieco mniej, jednak poziom koncertów pozostał wysoki. Argentynka Martha Argerich nie przyjechała, ale najjaśniejszą gwiazdą festiwalu była Maria João Pires. Ta znakomita portugalska pianistka skończyła już 70 lat, a mimo to jest w doskonałej formie. Krytycy mówią, że czuje klawiaturę jak malarz paletę. Kiedy w studiu koncertowym Polskiego Radia grała Sonatę B-dur D. 960 Schuberta, sala zamarła, nikt nie chciał uronić choćby nuty. Pires wydaje się być ucieleśnieniem słów Chopina o tym, że muzyka jest mową dźwięków. Drugi swój koncert, tym razem w Filharmonii Narodowej, artystka poświęciła w całości Chopinowi i jego nokturnom. W recenzji z koncertu czytamy, że w jej interpretacji było czyste piękno i głęboka mądrość. W Fantazji f-moll Schuberta na 4 ręce artystce portugalskiej towarzyszył 27-letni francuski pianista Julien Brocal.

Jak co roku – w festiwalu „Chopin i jego Europa” wziął również udział dobrze znany w Polsce argentyński pianista Nelson Goerner, który tym razem wykonał koncerty B-dur i Es-dur Beethovena.

■ **W tegorocznym Międzynarodowym Festiwalu Muzyki Współczesnej „Warszawska Jesień”** (19-27 września 2014 roku) pojawili się egzotyczni goście. 20 września w programie festiwalu wystąpił zespół z Boliwii o nazwie Orquesta Experimental de Intrumentos Nativos wykonujący utwory napisane przez latynoamerykańskich kompozytorów specjalnie dla tej orkiestry. Zespół liczy 25 osób. Jego założycielem i dyrygentem jest kompozytor Sergio Prudencio. Zespół wykonuje taki rodzaj utworów, które mają wyrażać sprzeciw wobec muzycznej globalizacji świata, takie, które mają podkreślać własną, boliwijską tożsamość. Jednym z solistów zespołu jest Andrea Alvarez, absolwent konserwatorium muzycznego w La Paz, który gra w zespole od 5 lat i posługuje się różnymi instrumentami. Mówi, że pochodzenie wykonywanej przez niego muzyki jest ściśle powiązane z boliwijską

## POLSKA – AMERYKA ŁACIŃSKA

---

tradycją, że instrumenty mają często znaczenie rytualne, a niektóre wykorzystuje się tylko w pewnych porach roku („aerofony”). Założyciel i dyrygent zespołu Sergio Prudencio sam komponuje dla swoich muzyków, ale współpracuje także z kompozytorami z innych krajów Ameryki Południowej, jak np. z Fernando Cabrerą z Urugwaju, czy twórcami brazylijskimi.

■ **W dniach 24-28 września 2014 roku**, w namiocie wzniesionym przed Pałacem Kultury i Nauki w Warszawie, odbyła się 10 edycja międzynarodowego festiwalu muzyki świata pod nazwą „Skrzyżowanie Kultur”. Tym razem hasłem imprezy były „Legendy i odkrycia”. Obok zespołów z Polski wystąpili muzycy z RPA, z Etiopii i z Brazylii. Zespół brazylijski Barbatuques przez dwa dni prowadził warsztaty pod nazwą *Body percussion*. Kilkunastu Brazylijczyków pokazywało uczestnikom jak „uperkusyjniać” swoje ciało, jak wydobywać dźwięki ustami, klaskaniem, ale też np. przy pomocy stóp. Na zakończenie warsztatów artyści brazylijscy wystąpili na scenie razem z uczestnikami warsztatów. Ich występ był jednym z głównych wydarzeń festiwalu.

### TEATR

■ **W ramach programu „Tygodnia Teatru Polskiego“** organizowanego przez zespół Tablas-Alarcos w Hawanie 30 września 2014 roku odbył się w siedzibie Narodowego Związku Pisarzy i Artystów Kuby UNEAC odczyt „Una lectura de Jerzy Grotowski” wygłoszony przez Desideria Navarro - znanego krytyka literackiego, tłumacza-poliglotę i wydawcę. Przedstawiciele kubańskiego środowiska teatralnego w osobach Omara Valiño i Reinaldo Montero co roku organizują imprezy poświęcone teatrowi w Polsce. W tegorocznym odczycie Desiderio Navarro przedstawił teorię Grotowskiego dotyczącą roli ciała i nagości w teatrze.

■ **Od 10 do 17 października 2014 roku** miała miejsce w Warszawie 9 edycja Międzynarodowego Festiwalu Lalek i Animacji Komputerowej pod hasłem „Lalka też człowiek”. Zaprezentowano na nim spektakle oraz animacje filmowe dla dzieci i dla dorosłych. Udział w festiwalu wzięli przedstawiciele krajów Europy Środkowej (m.in. Słowacja i Polska) oraz jednego kraju z Ameryki Południowej – Chile. Informacje o festiwalu znaleźć można na stronie [www.lalkatezczlowiek.eu](http://www.lalkatezczlowiek.eu).

■ **28 listopada 2014 roku** w Teatrze imienia Aleksandra Fredry w Gnieźnie odbyła się premiera spektaklu „Niech nigdy w tym dniu nie świeci słońce” w reżyserii Ra-

fała Urbackiego, który wykorzystał średniowieczną legendę opowiadającą o tym jak w dniu święta patrona miasta gnieźnieńscy rajcy wygnali poza bramy ludzi ułomnych i kalekich. W akcie zemsty król żebraków rzucił na miasto klątwę. Teraz w gnieźnieńskim spektaklu wystąpiły osoby niepełnosprawne ruchowo, w różny sposób wykluczone z codziennego życia. Premiera stanowiła zwieńczenie projektu kulturalno-edukacyjnego „5 zmysłów. Ekspresja” – jednej z ważniejszych imprez tego typu w Polsce, adresowanej do osób niepełnosprawnych. Kolejnym przedsięwzięciem będzie projekt, który powstanie we współpracy ze szkołą teatralną w Sao Paulo w Brazylii. Do Gniezna została zaproszona grupa artystów brazylijskich z reżyserem Aliną Negra Silva i scenografem Felipe de Oliveira. Zrealizowany zostanie multimedialny spektakl według dramatu Romana Sikory „Spowiedź masochisty”.

### WYSTAWY

■ **Od połowy września do końca października 2014 roku** na Zamku Królewskim w Warszawie eksponowano obraz hiszpańskiego malarza El Greco noszący tytuł „Ekstaza Świętego Franciszka” – jedno z najcenniejszych dzieł malarstwa obcego znajdujące się w zbiorach polskich. Na co dzień obraz znajduje się w muzeum Diecezjalnym w Siedlcach, skąd został wypożyczony po raz pierwszy. Do lat sześćdziesiątych ubiegłego stulecia znawcy malarstwa nic nie wiedzieli o istnieniu tego obrazu w Polsce. Został odkryty dopiero w 1964 roku na plebani w Kosowie Lackim przez dwie polskie pracownice Instytutu Sztuki Polskiej Akademii Nauk: Izabelę Galicką i Hannę Sygietyńską. Z Kosowa trafił do muzeum w Siedlcach i tam został poddany gruntownej konserwacji. Nie wiadomo, jak to płótno mistrza doby manieryzmu, datowane na lata około 1575-80, znalazło się na Podlasiu. Podobno w 1927 roku obraz został zakupiony w jednym z warszawskich antykwariatów jako prezent imieninowy przeznaczony dla proboszcza Franciszka Dąbrowskiego i wisiał w majątku Tosie. Stamtąd trafił na plebanię w Kosowie Lackim, nie był tam jednak specjalnie ceniony, bo nikt nie zdawał sobie sprawy z jego wyjątkowej wartości. Dopiero po potwierdzeniu autorstwa obrazu przez polskie historyczki sztuki zrobiło się o nim głośno i wtedy został pokazany publicznie. Tegoroczna ekspozycja obrazu na Zamku Królewskim w Warszawie związana jest z obchodzonym w br. rokiem El Greco w 400. rocznicę śmierci hiszpańskiego malarza.

■ **W październiku 2014 roku**, w Centrum Sztuki Współczesnej w Toruniu, zaprezentowano sztukę performatywną Alfreda Jarry’ego z Chile. Artysta mieszka w Nowym Jorku i tam przyjaźni się z polskim performerem Krzysztofem Wodicz-

## POLSKA – AMERYKA ŁACIŃSKA

---

ko, tym więc tłumaczy się jego kontakt z Polską. Wystawia w naszym kraju po raz pierwszy.

■ **Alfred Lenica (1899-1977)** – wybitny polski malarz abstrakcjonista, którego wystawę zorganizowało we wrześniu br. Muzeum Narodowe we Wrocławiu, już w czasach przedwojennych był artystą komunizującym. Nie dziwi zatem fakt, że na wrocławskiej wystawie można było obejrzeć cykl jego obrazów namalowanych w 1973 roku w reakcji na zamach stanu w Chile i śmierć prezydenta Allende oraz płótno poświęcone rewolucji kubańskiej przedstawiające zbiorowisko organiczno-kwietno-ognistych wirujących form. Zdumiewa raczej to, że tak niewiele o tych pracach do tej pory wiedziano.

### FILM

■ **W dniach 10-19 październik br.** miał miejsce Warszawski Festiwal Filmowy. Była to jego jubileuszowa 30 edycja. W programie pokazano 111 filmów z 60 krajów, a wśród nich dwa filmy ze świata iberoamerykańskiego: „Carmina i Amen” z Hiszpanii (reżyser Paco León, rok produkcji 2014) oraz „Szef, anatomia i przestępstwa” (reżyser Sebastian Schindel – produkcji argentyńsko-wenezuelskiej, też z roku 2014). Obydwa startowały w międzynarodowym konkursie festiwalu.

■ **Kolejny, 14 Międzynarodowy Festiwal Filmowy WATCH DOCS** w Warszawie odbył się w dniach 5-14 grudnia br. To jeden z ważniejszych na świecie festiwali filmów dokumentalnych, których tematyka dotyczy praw człowieka. W programie znalazło się ponad 60 tytułów z różnych stron świata – od Europy Środkowej, po Azję, Afrykę i Amerykę. Wiele z nich kręcono w tych krajach, w których właśnie teraz ważą się losy milionów ludzi, ich podstawowe prawa są łamane, a sytuacja polityczno-społeczna zmusza ich do życia w ciągłym niebezpieczeństwie, strachu i biedzie. Wśród zaprezentowanych filmów znalazły się trzy o tematyce latynoamerykańskiej: „Cicha inkwizycja” (produkcja: Nikaragua, USA, 2014), „Lata Fierro” (produkcja: Meksyk, 2013) oraz „Inżynier” (produkcja: Salwador, Wielka Brytania, 2014).

### LITERATURA

■ **Kataloński pisarz Jaume Cabre** znalazł się wśród gości Festiwalu Conrada, który odbył się w Krakowie w ostatniej dekadzie sierpnia br. i na który zaproszeni zostali wybitni twórcy prozy z wielu krajów. Cabre jest m.in. autorem dwóch wydanych w Polsce powieści: „Wyznaję” (Wydawnictwo Literackie, Kraków 2013) i „Głosy Pamano” (WL, Kraków 2014). Obydwie przełożyła z języka katalońskiego Anna Sawicka. Cabre jest zwolennikiem niepodległości Katalonii. Wypowiada się krytycznie o transformacji dokonanej w Hiszpanii po śmierci generała Franco. Uważa, że politykom zabrakło wówczas odwagi, by zerwać więzy ze starym reżimem, który przybrał tylko nowe szaty i przetrwał do dzisiaj. Jest zdania, że już wtedy należało odłączyć Katalonię od Hiszpanii. Najczęściej poruszonym tematem w powieściach Cabre są rozważania na temat źródeł zła i problemów jego dziedziczenia. Pisarz od lat drąży ten temat. W programie II Polskiego Radia nadano z nim wywiad i od 22 września przez tydzień dni czytano powieść „Głosy Pamano”, która porusza kwestię potęgi zła i ceny, jaką trzeba zapłacić za poszukiwanie prawdy. Temat wiąże się ze sprawą niezłaftwionych rozliczeń po hiszpańskiej wojnie domowej.

■ **W październiku br.**, nakładem krakowskiego wydawnictwa Znak, ukazał się polski przekład najnowszej powieści Mario Vargasa Llosy „Dyskretny bohater” (*El héroe discreto*). Autorką przekładu jest Marzena Chrobak. To pierwsza powieść napisana po otrzymaniu przez pisarza nagrody Nobla. Omawia ją w obszernej recenzji krakowski iberysta Tomasz Pindel (*Gazeta Wyborcza*, 28.10.2014). Powieść ma, jak często u Llosy, dwa wątki. Bohaterem pierwszego jest skromny przedsiębiorca, właściciel firmy transportowej w mieście Piura, który prowadzi uporządkowane życie, ale pewnego dnia otrzymuje list od szantażystów domagających się od niego okupu za rzekomą „ochronę”. Wszyscy przedsiębiorcy płacą takie haracze, jednak nasz bohater ma niewzruszone zasady i stanowczo odmawia zapłaty nie bacząc na grożące mu poważne konsekwencje. Drugi wątek powieści wiąże się ze stołeczną Limą. Pojawia się tu cała galeria starszych i bardzo różnych, ale połączonych silną wolą działania, mężczyzn. W odróżnieniu od wcześniejszych opowieści Llosy w „Dyskretnym bohaterze” nie znajdujemy wielu wątków autobiograficznych. Recenzent Tomasz Pindel pisze, że można by się ich doszukiwać w motywie starości, bowiem dobiegający 80 lat Llosa opisuje tu grono mężczyzn w podeszłym wieku, którzy nie tracą chęci do aktywnego życia. Zwraca też uwagę fakt, iż w „Dyskretnym bohaterze” oglądamy inny niż we wcześniejszych powieściach tego

autora obraz Peru, kraju, który nie uderza już biedą i zacofaniem, ale przeżywa okres dynamicznego rozwoju, na co Llosa po raz pierwszy zdaje się patrzeć z optymizmem. W *Gazecie Wyborczej* („Magazyn Świąteczny”, 18-19.10.2014) ukazał się ciekawy wywiad z Peruwiańczykiem zatytułowany „Wolność i demokracja zabijają intelektualistów”.

Nakładem krakowskiego wydawnictwa Znak ukazała się w październiku br. biografia Mario Vargas Llosy, której autorem jest Tomasz Pindel – tłumacz prozy pisarzy latynoamerykańskich. W magazynie „Książki” z 4 grudnia br. Juliusz Kurkiewicz tak rekomenduje tę książkę: „...Fascynacja, ale bez lizusostwa. Tak powstają świetne biografie, takie jak ta peruwiańskiego noblisty...”

■ **Przewodnicząca Polskiego Stowarzyszenia Hispanistów** Beata Baczyńska jest autorką nowej „Historii Literatury Hiszpańskiej” (PWN, Warszawa 2014). 9 grudnia 2014 roku, w warszawskim Instytucie Cervantesa, miała miejsce prezentacja tej książki z udziałem autorki.

■ **Poznańskie Wydawnictwo Rebis** opublikowało nowy przekład powieści Miguela Cervantesa zatytułowany „Przemysłny szlachcic Don Kichot z Manczy”. Autorem przekładu jest znany tłumacz Wojciech Charchalis. Do tej pory znajdowały się w obiegu dwa przekłady dzieła Cervantesa: Edwarda Boyégo z 1932 roku oraz Anny Ludwigi i Zygmunta Czernego z roku 1955. Jakie cele stawiał sobie Wojciech Charchalis podejmując się ambitnego zadania by wydać nowy przekład? Jan Gondowicz tak pisze w *Gazecie Wyborczej* z 4 grudnia 2014 roku: „...Założeniem nowego przekładu jest udostępnienie powieści sprzed czterystu laty czytelnikom o znacznie uszczuplonych kompetencjach językowych...” I dalej:

Ma tu miejsce zawężenie słownictwa, redukcja stylizacji, uproszczenie składni, pocięcie na esy bujnych floresów stylu. Na dłuższą metę powoduje to jednak kontrast z nieredukowalną pokrętnością wywodów zachowujących kształt barokowego argumentu. Tam zaś gdzie odzywa się mowa potoczna, bywa czasem potoczna aż nazbyt...

Natomiast prof. dr hab. Kazimierz Sabik z Instytutu Studiów Iberyjskich i Iberoamerykańskich Uniwersytetu Warszawskiego zamieścił w Internecie artykuł zatytułowany „Na marginesie «Historii Literatury Hiszpańskiej» Beaty Baczyńskiej i nowego przekładu «Don Kichota» Wojciecha Charchalisa”, w którym pisze:

Widzę ten przekład jako dzieło życia, „opus vitae” wybitnego tłumacza... Nareszcie polski czytelnik otrzymał i będzie mógł poznać (...) prawdziwego, autentycznego „Don Kichota” i to w postaci najbardziej cenionej i pożądanej, czyli wydanie krytyczne, oparte na najnowszych wynikach badań nad życiem i twórczością „Jednorękiego spod Le-

panto”. Na prawdziwą recenzję przyjdzie czas po wydaniu, zapowiedzianej na przyszły rok, II części dzieła, ale już teraz można mnożyć tylko pochwały (...). Dobrym pomysłem jest odświeżenie szaty graficznej w postaci rysunków Wojciecha Siudmaka oraz zapraszający do lektury tekst pełen pasji (...) autorstwa znanego tłumacza współczesnej prozy hiszpańskiej, Filipa Łobodzińskiego (...).

Przekład „Don Kichota” Wojciecha Charchalisa został nominowany do nagrody za najlepszą książkę roku 2014 „Pióro Fredry”. Nagroda ta jest jedynym w Polsce laurem edytorskim przyznawanym przede wszystkim za szatę graficzną. Wręczana jest w czasie trwania Wrocławskich Targów Dobrych Książek.

Czytelników zainteresowanych tematem nowego przekładu „Don Kichota” odsyłam do wywiadu z jego autorem Wojciechem Charchalisem i z Emilio Pascuaelem Martinem – hiszpańskim wydawcą, poetą i specjalistą od Cervantesa. Wywiad nosi tytuł „Cudenia za Dulcyneę”, przeprowadziła go Milena Rachid Chehab, a opublikował magazyn „Książki” w numerze 4 z grudnia 2014 roku.

■ **Wydawnictwo Czarne** opublikowało we wrześniu 2014 roku zbiór reportaży Izy Klementowskiej zatytułowany „Samotność Portugalczyka”, Książka zawiera informacje o historii kraju i o jego współczesności. Autorka próbuje zgłębić charakter jego mieszkańców, odczuwalny w nim smutek, tęsknotę – *saudade* – za utraconą w przeszłości potęgą. Powszechnie uważa się, że Portugalczycy są narodem szczęśliwym, ale tak nie jest, bo bliżej im do depresji – twierdzi pisarz Goncalo M. Tavares, na którego powołuje się Klementowska.

Dział opracowała: *Danuta RYCERZ*\*

---

\* Mgr Danuta Rycerz – tłumaczka prozy pisarzy latynoamerykańskich. Przez wiele lat, w Ministerstwie Kultury i Sztuki w Warszawie, zajmowała się, między innymi, promocją współpracy kulturalnej między Polską i krajami Ameryki Łacińskiej oraz Półwyspu Iberyjskiego. Od 1993 roku współpracuje z Centrum Studiów Latynoamerykańskich Uniwersytetu Warszawskiego.